

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2016 roku

### **Sąd Okręgowy w Częstochowie I Wydział Cywilny**

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Krystyna Mieszkowska

Protokolant: Mateusz Kmieć

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2016 roku w Częstochowie

na rozprawie

sprawy z powództwa R. J., S. U. i M. J. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda R. J. kwotę 58 000 zł (pięćdziesiąt osiem tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości 8% w stosunku rocznym od dnia 19 września 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, a od dnia 1 stycznia 2016 roku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wysokości 7% w stosunku rocznym (tj. wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych) i kolejnymi ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie zmiany ich wysokości do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki S. U. kwotę 56 000 zł (pięćdziesiąt sześć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości 8% w stosunku rocznym od dnia 24 czerwca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, a od dnia 1 stycznia 2016 roku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wysokości 7% w stosunku rocznym (tj. wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych) i kolejnymi ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie zmiany ich wysokości do dnia zapłaty;
3. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda M. J. (1) kwotę 56 000 zł (pięćdziesiąt sześć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości 8% w stosunku rocznym od dnia 5 czerwca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, a od dnia 1 stycznia 2016 roku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wysokości 7% w stosunku rocznym (tj. wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych) i kolejnymi ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie zmiany ich wysokości do dnia zapłaty;
4. oddala powództwo w pozostałej części;
5. zasądza od pozwanego na rzecz powoda R. J. kwotę 1 569 zł 12 gr (jeden tysiąc pięćset sześćdziesiąt dziewięć złotych dwanaście groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;
6. zasądza od pozwanego na rzecz powódki S. U. kwotę 1 111 zł 16 gr (jeden tysiąc sto jedenaście złotych szesnaście groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

7. zasądza od pozwanego na rzecz powoda M. J. (1) kwotę 1 111 zł 16 gr (jeden tysiąc sto jedenaście złotych szesnaście groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

8. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Częstochowie kwotę 8 683 zł 81 gr (osiem tysięcy sześćset osiemdziesiąt trzy złote osiemdziesiąt jeden groszy) tytułem zwrotu kosztów sądowych, których powodowie nie mieli obowiązku uiścić w części, co do której powództwo zostało uwzględnione;

9. odstępuje od ściągnięcia z zasądzanego na rzecz powodów roszczenia kosztów sądowych w części, co do której powództwo zostało oddalone.

Sygn. akt IC 20/16

## UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 15 stycznia 2016r. (data nadania w urzędzie pocztowym) powodowie: R. J., S. U. i M. J. (1) wystąpili przeciwko pozwanemu (...) S.A. w W. o zasądzenie na ich rzecz zadośćuczynienia w związku z naruszeniem dóbr osobistych w wyniku śmierci żony i matki w wypadku komunikacyjnym w dniu 19 grudnia 2002r. Powód R. J. wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 88 000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 września 2015r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 14 400 zł. Powódka S. U. wniosła o zasądzenie na jej rzecz kwoty 86 000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 czerwca 2015r. do dnia zapłaty o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 14 400 zł. Powód M. J. (1) wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 86 000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 maja 2015r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 14 400 zł.

W uzasadnieniu pozwu powodowie podali, że w dniu 19 grudnia 2002r. na trasie D. – L. doszło do wypadku komunikacyjnego. Kierująca samochodem osobowym marki V. (...) D. J., po minięciu łuku drogi w lewo na ośnieżonej i śliskiej nawierzchni jezdni zjechała na prawe pobocze, gdzie utraciła panowanie nad pojazdem i zjechała na lewy pas ruchu wprost pod jadący samochód ciężarowy marki R. z naczepą, wskutek czego pasażerka pojazdu marki V. M. J. (2) poniosła śmierć na miejscu zdarzenia. Zmarła M. J. (2) była żoną powoda R. J. i matką powodów: S. U. i M. J. (1). Pojazd sprawcy zdarzenia był ubezpieczony w chwili zdarzenia w zakresie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Pozwany przyjął odpowiedzialność co do zasady, a następnie w toku likwidacji szkody przyznał na rzecz R. J. kwotę zadośćuczynienia w kwocie 12 000 zł a na rzecz S. U. i M. J. (1) zadośćuczynienie w kwotach po 14 000 zł. Zdaniem powodów przyznane kwoty są nieadekwatne do doznanej przez nich krzywdy. M. J. (2) w chwili śmierci miała 43 lata. Powodowie mieszkali wraz ze zmarłą, stanowiąc zgodną i kochającą się rodzinę. Powódka w chwili śmierci matki miała 19 lat a powód M. J. (1) – 23 lata. M. J. (2) była opiekunką i kochającą matką; poświęcała swoim dzieciom dużo czasu i uwagi, dbała o ich rozwój i edukację. Powodowie byli silnie związani z matką, zawsze otrzymywali jej wsparcie i zrozumienie. Także dla powoda R. J. śmierć M. J. (3) była bolesnym doznaniem. Powód tworzył ze zmarłą żoną szczęśliwy i zgodny związek, darzyli siebie szacunkiem, zaufaniem i przyjaźnią. W wyniku śmierci M. J. (3) wszyscy powodowie zostali na zawsze pozbawieni poczucia bliskości, miłości i przywiązania ze strony zmarłej. Tragiczne w skutkach zdarzenie na zawsze odmieniło życie powodów, do chwili obecnej nie pogodzili się ze śmiercią matki i żony. Powodowie podnieśli, że obecnie w judykaturze utrwalony jest pogląd, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008r. Natomiast kwota zadośćuczynienia powinna być odpowiednia, to znaczy powinna rekompensować doznaną krzywdę za naruszenie prawa do życia w pełnej rodzinie oraz ból po stracie bliskiego. Należy mieć przy tym na względzie bliskość kontaktu danego członka rodziny ze zmarłym, stopień łączących ich uczuć, cierpienie psychiczne, poczucie krzywdy czy osamotnienia. W ocenie powodów kwotą adekwatną rekompensującą krzywdę będzie w odniesieniu do każdego z powodów kwota 100 000 zł. Zatem po odjęciu kwot wypłaconych przez pozwanego powodowie domagają się zasądzenia zadośćuczynienia w

kwotach określonych w petitum pozwu. Powodowie domagają się odsetek od dnia następnego po wydaniu decyzji przez pozwanego o przyznaniu poszczególnych świadczeń odszkodowawczych (k.- 2-7).

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa według norm przepisanych. Pozwany przyznał, że przyjął co do zasady swoją odpowiedzialność za skutki wypadku do jakiego doszło w dniu 19 grudnia 2002r., w wyniku którego śmierć poniosła matka i żona powodów. W trakcie postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił na rzecz każdego z powodów zadośćuczynienie w kwotach: 14 000 zł, 14 000 zł i 12 000 zł. Zdaniem pozwanego w sprawie nie zachodzą okoliczności uzasadniające przyznanie powodom dodatkowej kwoty zadośćuczynienia, a roszczenia objęte pozwem są wygórowane. Pozwany wskazał, że zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu czyje dobro osobiste zostało naruszone odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Celem zadośćuczynienia jest rekompensata szkody niemajątkowej, w tym wypadku wiąże się z naruszeniem dobra osobistego. Pozwany ma świadomość, że zadośćuczynienie powinno spełniać funkcję kompensacyjną, niemniej jednak w jego ocenie ta funkcja nie zwalnia osoby występującej z roszczeniem, czy orzekającego w sprawie sądu z obowiązku ustalenia kwoty roszczenia przy uwzględnieniu możliwie precyzyjnym, obiektywnym i tym samym weryfikowalnym uszczerbku na dobrach osobistych powodów, który ma zostać zrekompensowany przyznanym świadczeniem. Natomiast w oparciu o dołączony do pozwu materiał dowodowy pozwany nie jest w stanie obiektywnie ocenić jakie okoliczności mają przemawiać za przyznaniem powodom kwot zadośćuczynienia w rozmiarze po 100 000 zł. Zadośćuczynienie powinno być umiarkowane. Subiektywne odczucia powodów wyartykułowane w pozwie potwierdzające niewątpliwy ból i cierpienie związane ze stratą osoby im bliskiej są niewystarczające do uznania za zasadne objętych pozwem roszczeń, dla których podstawę stanowi art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c. Pozwany podniósł, że przy ocenie zadośćuczynienia i jego wysokości mają znaczenie nie tylko relacja i więzi z osobą zmarłą, ale także sytuacja rodzinna istniejąca po śmierci osoby bliskiej. Powodowie nie zostali sami, mogą liczyć na wsparcie rodziny, utrzymują wzajemne relacje i kontakty. Pozwany zakwestionował też żądanie zapłaty odsetek liczonych od dat wyszczególnionych w pozwie. Jego zdaniem weryfikacja zgłoszonych roszczeń wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego, zatem dopiero od chwili wyrokowania będzie można mówić o ewentualnym opóźnieniu pozwanego w zapłacie zadośćuczynienia (k.- 61-62).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W dniu 19 grudnia 2002r. na trasie D. – L. (na terenie gminy B.) doszło do wypadku drogowego, w trakcie którego kierująca samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...) D. J. po minięciu łuku drogi w lewo na ośnieżonej i śliskiej nawierzchni jezdnie zjechała na prawe pobocze, gdzie utraciła panowanie nad pojazdem i zjechała na lewy pas ruchu wprost pod jadący samochód ciężarowy marki R. o nr rej. (...) z naczepą typu cysterna o nr rej. (...). W wyniku tego zdarzenia kierująca pojazdem V. (...) D. J. oraz pasażerka tego pojazdu M. J. (2) poniosły śmierć na miejscu, a drugi pasażer małoletni O. J. doznał ciężkich obrażeń ciała. Prawomocnym postanowieniem z dnia 7 marca 2003r. umorzono dochodzenie w przedmiocie popełnienia przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. wobec śmierci sprawcy przestępstwa D. J..

Kierująca samochodem osobowym marki V. (...) w dacie zdarzenia posiadała umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody wywołane ruchem tych pojazdów zawartą z pozwanym (...) S.A. w W.

/ okoliczności bezsporne, ponadto **dowód:** kopia odpisu skróconego aktu zgonu M. J. (3) (k.- 24), kopia postanowienia o umorzeniu dochodzenia (k.- 22-23) /.

M. J. (2) w chwili wypadku miała 43 lata (ur. (...)). W 1978r. zawarła związek małżeński z powodem R. J.. Z tego związku urodził się syn M. (w 1979r.) oraz córka S. (w 1983r.). Małżonkowie prowadzili wspólne gospodarstwo domowe w sposób samodzielny, wzajemnie się wspierali, darzyli miłością i szacunkiem, razem jeździli na uroczystości rodzinne, wspólnie prowadzili gospodarstwo rolne – hodowlę bydła i trzody oraz uprawę pola. M. J. (2) była spokojną i pogodną kobietą, troskliwą, opiekuńczą, zaangażowaną w życie rodzinne. Nie pracowała zawodowo, zajmowała się

opieką i wychowywaniem dzieci oraz prowadzeniem gospodarstwa rolnego. R. J. pracował w kopalni, a w godzinach popołudniowych pomagał małżonce przy pracach rolnych. Po 22 latach pracy przeszedł na emeryturę, później pracował w stolarni.

Po śmierci M. J. (3) życie powodów zmieniło się. Mąż i dzieci w zasadzie do chwili obecnej nie potrafią pogodzić się z jej stratą. W chwili śmierci żony powód R. J. miał 45 lat, przebywał już na emeryturze górniczej. Powód przeżył szok, gdy dowiedział się o wypadku i śmierci żony, czuł ogromną rozpacz i żal, ból, zamknął się w sobie, utracił poczucie bezpieczeństwa, schudł około 15 kg. Powód po śmierci żony nie podjął leczenia psychiatrycznego czy terapii psychologicznej, zażywał leki ogólnodostępne bez recepty. Po upływie kilkunastu miesięcy od wypadku, stan emocjonalny powoda zaczął się stopniowo stabilizować. Pomimo przygnębienia i smutku, za namową swojej matki, nawiązał koleżeńską znajomość z sąsiadką mieszkającą w tej samej miejscowości, która z biegiem czasu przeobraziła się w relację uczuciową i w 2006r. powód ponownie się ożenił. Wyprowadził się z domu i zamieszkał u drugiej żony. Fakt ten nie zyskał aprobaty dzieci powoda, przez co uległy pogorszeniu jego relacje z dziećmi.

Pomimo upływu czasu i nawiązania nowych relacji osobistych powód R. J. nadal odczuwa smutek i tęsknotę za zmarłą żoną, szczególnie w okresie świąt, czy przy uroczystościach rodzinnych; kilka razy w miesiącu odwiedza jej grób. Aktualnie, powód nie wymaga leczenia psychiatrycznego, czy psychologicznego; znajduje się w wyrównanym stanie emocjonalnym, a wpływ czasu ogranicza negatywne następstwa przeżytej traumy w stanie zdrowia powoda.

Śmierć matki na skutek wypadku drogowego była także traumatycznym wydarzeniem dla powodów M. J. (1) i S. U.. Powód M. J. (1) był bardzo związany emocjonalnie ze swoją matką M.. Ich relacje były niezwykle przyjacielskie, darzyli się wzajemnym szacunkiem i zaufaniem, matka zapewniała mu poczucie bezpieczeństwa zarówno w dzieciństwie, jak i na progu dorosłego życia, pomagała w opiece nad synem, a jej wnukiem. Powód od najmłodszych lat pomagał matce w pracach polowych w gospodarstwie rolnym, dzielił się z nią swoimi troskami i radościami dnia codziennego. Po zawarciu związku małżeńskiego nadal (z żoną) mieszkał w domu rodzinnym. Śmierć matki na skutek wypadku drogowego była niezwykle traumatycznym wydarzeniem dla powoda M. J. (1). W wypadku zginęła również żona powoda, a ciężkie obrażenia ciała odniósł jego małoletni syn, liczący wówczas niespełna dwa lata. Na skutek śmierci matki u powoda wystąpiły zaburzenia adaptacyjne jak obniżenie nastroju, smutek, żal, skłonność do refleksji, tendencje do zamykania się w sobie, wspomnianie osoby matki i przeżyć z nią związanych. Objawy te utrzymywały się około kilkunastu miesięcy, utrudniały mu codzienne funkcjonowanie w różnych aspektach życia, tj. przede wszystkim w życiu rodzinnym i społecznym. Powód po śmierci matki nie podjął leczenia psychiatrycznego czy terapii psychologicznej. Próbował radzić sobie z jej śmiercią angażując się przede wszystkim w opiekę i pomoc choremu synowi. W wyniku śmierci matki powód M. J. (1) doznał silnego przeżycia traumatycznego ze skutkami ujawniającymi się w sferze funkcjonowania emocjonalnego i społecznego. Aktualnie powód znajduje się w stabilnym stanie psychicznym i emocjonalnym, zaburzenia adaptacyjne, które wystąpiły u niego w związku ze śmiercią matki – z uwagi na przemijające uwarunkowania - nie wywołały trwałego uszczerbku na zdrowiu. Od 2012r. powód pozostaje w ponownym związku małżeńskim, ma troje dzieci.

S. U. była silnie emocjonalnie związana z matką; jej śmierć przerwała w nagły sposób łączące ich więzi i stanowiła dla powódki traumatyczne wydarzenie. W chwili śmierci matki powódka liczyła 19 lat, była wówczas w klasie maturalnej. Strata matki spowodowała u niej cierpienia psychiczne, tj. rozpacz, żal, poczucie pustki, bezradność, tendencje do zamykania się w sobie. Po śmierci mamy musiała przejąć większość obowiązków domowych, jak i obowiązków związanych z pracami gospodarskimi. Powódka utraciła osobę ważną dla niej i bliską, na której pomoc i wsparcie mogła zawsze liczyć. Powódka po śmierci matki nie korzystała z pomocy psychologicznej, czy psychiatrycznej; wsparcia psychicznego szukała przede wszystkim w rodzinie. W aktualnym stanie psychicznym powódka nie wymaga leczenia psychiatrycznego ani terapii psychologicznej. Wprawdzie powódka odczuwa brak bliskości matki, brak jej wsparcia, powraca myślami do dnia wypadku, jednakże zaburzenia emocjonalne, które wystąpiły u niej w związku ze śmiercią matki nie wywołały trwałego uszczerbku na zdrowiu. Dalsze wydarzenia życiowe w postaci ślubu, narodzin dzieci, wyjazdu za granicę stały się motorem do zachowania aktywności życiowej

/ **dowód:** opinie sądowo-psychiatryczne biegłej W. G. (k.- 100-105, 118-119); zeznania świadka R. S. (nagranie, adnotacje – k.-81-82); zeznania świadka G. H. (nagranie, adnotacje – k.-82-84); zeznania powódki S. U. (nagranie, adnotacje – k.-84-86); zeznania powoda R. J. (nagranie, adnotacje – k.-143-146); zeznania powoda M. J. (1) (nagranie, adnotacje – k.-146-148) /.

W toku postępowania likwidacyjnego, w odpowiedzi na wniosek powódki S. U. z dnia 17 kwietnia 2015r. o przyznanie świadczenia w postaci zadośćuczynienia w wysokości 120 000 zł, pozwany (...)decyzją z dnia 23 czerwca 2015r. przyznał powódce zadośćuczynienie w wysokości 14 000 zł i odmówił przyznania świadczenia w wyższym rozmiarze. Natomiast w odpowiedzi na wniosek powoda M. J. (1) z dnia 28 kwietnia 2015r. o przyznanie świadczenia w postaci zadośćuczynienia w wysokości 110 000 zł, pozwany (...)decyzją z dnia 25 maja 2015r. przyznał powodowi zadośćuczynienie w wysokości 14 000 zł i odmówił przyznania świadczenia w wyższym rozmiarze. Następnie, w odpowiedzi na wniosek powoda R. J. z dnia 12 sierpnia 2015r. o przyznanie świadczenia w postaci zadośćuczynienia w wysokości 100 000 zł, pozwany (...)decyzją z dnia 15 września 2015r. przyznał powodowi zadośćuczynienie w wysokości 12 000 zł i odmówił przyznania świadczenia w wyższym rozmiarze

/ **dowód:** kopia pisma powoda R. J. z dnia 12.08.2015r. (k.- 25-30), kopia pisma powodów S. U. i M. J. (1) z dnia 28.04.2015r. (k.- 31-34), kopia decyzji pozwanego z dnia 25.05.2015r., 23.06.2015r. i 15.09.2015r. (k.- 35-36, 37-38, 39-40); kopia pisma powódki S. U. z dnia 17.04.2015r. – zawarta w aktach szkody /.

W tym stanie rzeczy Sąd zważył, co następuje:

Analizując zasadność roszczeń powodów R. J., M. J. (1) i S. U., Sąd uznał za usprawiedliwione co do zasady żądanie zapłaty na ich rzecz zadośćuczynienia za stratę osoby bliskiej, tj. żony i matki M. J. (3), na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c.

Mimo, iż w dacie zdarzenia, objętego odpowiedzialnością ubezpieczeniową pozwanego, nie obowiązywał art. 446 § 4 k.c., wprowadzony do Kodeksu cywilnego z dniem 3 sierpnia 2008 roku, w doktrynie i orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej mogło wówczas stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku w sprawie III CZP 76/10, LEX nr 604152; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012r., I CSK 314/11, LEX nr 1164718; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2012r., II CSK 677/11, LEX nr 1228438; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 7 listopada 2012r., I ACa 488/12, LEX nr 1237242; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 13 lutego 2013r., I ACa 1221/12, LEX nr 1294825; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 11 stycznia 2013r., I ACa 729/12, LEX nr 1278078; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 15 lutego 2013r., I ACa 839/12, LEX nr 1289380; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 20 lutego 2013r., I ACa 364/12, LEX nr 1292636; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 7 marca 2013r., I ACa 794/12, LEX nr 1306005; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 2 października 2013r., I ACa 393/13, LEX nr 1378760; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2014r., II CSK 621/13, LEX nr 1491132; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2014r., II CSK 552/13, LEX nr 1504553 ).

Katalog dóbr osobistych, wymienionych w art. 23 k.c. nie wymienia wprawdzie takiej wartości jak prawo do życia rodzinnego, należy jednak uznać, że podlega ona ochronie prawnej, gdyż katalog, do którego odwołuje się art. 23 k.c. nie jest katalogiem zamkniętym i ma charakter wyłączenie egzemplifikacyjny. Nie ulega bowiem wątpliwości, że rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa, podlega ochronie prawa. Dobro rodziny jest chronione nie tylko przepisami rangi ustawowej, lecz także art. 71 Konstytucji RP, który stanowi, że państwo w swej polityce społecznej i gospodarczej ma obowiązek uwzględniania dobra rodziny.

Więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc. Zatem więzi małżonków, więzi rodziców z dziećmi i więzi pomiędzy rodzeństwem istniejące w prawidłowo funkcjonującej rodzinie zasługują na status dobra osobistego, podlegającego ochronie z art. 24 § 1 k.c., a spowodowanie śmierci osoby bliskiej wskutek deliktu i

przez to zerwanie tej najsilniejszej więzi emocjonalnej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków rodziny zmarłego oraz uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia w oparciu o art. 448 k.c. (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku w sprawie IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010/3/91; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 20 lutego 2013r., I ACa 364/12, LEX nr 1292636 ).

Przekładając powyższe na ustalony w sprawie stan faktyczny, należy stwierdzić, że więź łącząca powoda R. J. z żoną M. J. (3) była niewątpliwie jedną z intensywniejszych, jakie mogą wystąpić w relacjach międzyludzkich. Powód był silnie emocjonalnie związany z żoną, ich relacje były nacechowane miłością, serdecznością, troską, czułością. Nagła śmierć żony wywołała u powoda cierpienie psychiczne o znacznym nasileniu, szczególnie w pierwszym okresie żałoby. Nieodwracalne zerwanie więzi z żoną w znaczący sposób wpłynęło na stan emocjonalny powoda, spowodowało u niego głęboką żalobę, której elementem jest pogorszenie stanu zdrowia w związku z zaburzeniami adaptacyjnymi, postawą rezygnacyjną i wycofaniem społecznym. Jest rzeczą naturalną, że cierpienia moralne wpływają ujemnie na sprawność psychiczną i fizyczną, osłabiają energię życiową i inicjatywę, co z reguły wywołuje reperkusje w ogólnej sytuacji życiowej: „(...) bardzo rozpaczalem, to była rozpacz nie do opisanania, nie chciałem żyć, zawalił mi się cały świat (...) po pogrzebie nie chciałem z nikim rozmawiać, zamknąłem się, myślałem o tym, co się stało, trwało to miesiącami (...) nie korzystałem z pomocy lekarza, schudłem ok. 15 kg; trwało to rok albo półtora; moja mama przyszła, abym się opamiętał, powiedziała, żebym sobie kogoś znalazł ; pomału znalazłem kobietę, z którą po dwóch latach się związałem, po wielu namowach mamy (...) nie ma dnia, gdy nie myślę o żonie, czasami do mojej obecnej żony zwracam się imieniem pierwszej żony (...) nie ścinam drzewek, które zasadziła zmarła żona (...) trzy, cztery razy w miesiącu odwiedzam grób zmarłej żony (...)” – zeznania powoda R. J. k.-143-146. Powód nie spodziewał się nagłej utraty żony, przeżyli wspólnie ponad dwadzieścia lat. Zdarzenie to wstrząsnęło nim, wywołało poczucie osamotnienia i pustki, bezsilności. Żal i ból po stracie żony oraz wspomnienia z nią związane będą powodowie towarzyszyły prawdopodobnie przez całe życie, pomimo nawiązania nowej relacji. Negatywne skutki śmierci żony powód odczuwał w formie nasilonej w początkowej fazie żałoby (przez pierwszych kilkanaście miesięcy), z upływem lat ulegały one stopniowemu osłabieniu. Aktualnie u powoda nie występują już zaburzenia emocjonalne związane ze śmiercią żony, powód w zasadzie normalnie funkcjonuje w życiu rodzinnym i społecznym.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje na istnienie także silnej więzi emocjonalnej pomiędzy powodami S. U. i M. J. (1) a ich tragicznie zmarłą matką M. J. (3). Więzy ta została gwałtownie zerwana na skutek wypadku, co niewątpliwie u młodych ludzi wywołało poczucie krzywdy, straty najbliższej im osoby, przyjaciela i opiekuna: „(...) w domu czułam się bardzo bezpiecznie (...) moja mama to była taka osoba kochająca, troszcząca się o nas, wspierająca (...) to jest takie ciężkie do opowiedzenia jak może się czuć osoba, która traci najcenniejszą osobę; była pustka, cisza, wcześniej dom tętnił życiem, mama była bardzo lubianą osobą; pogrzeb był w okresie Świąt Bożego Narodzenia (...) dalej była żaloba, opłakiwanie, że tak się stało, chodzenie na cmentarz (...) nie korzystałam z pomocy psychologa, myślałam, że sama dam sobie radę; 6 lat po śmierci mamy wyszłam za mąż i wyprowadziłam się (...)” – zeznania powódki S. U. k.-84-86; „(...) kochałem mamę, wszystko można jej było powiedzieć, doradziła, pomogła (...) była ciepłą osobą, często przytulaliśmy się (...) po śmierci mamy zajmowałem się cały czas dzieckiem (...) syn przez 4 miesiące był w szpitalu, cały czas z nim tam przebywałem (...) nie chciało mi się do domu wracać, dom był pusty, nie było mamy, to już nie było to (...) trwało to rok albo półtora (...) później zacząłem trochę wychodzić do ludzi, z dzieckiem też było lepiej (...) kilka razy w miesiące chodzę na cmentarz; nie lubię rozmawiać o tym, co się stało, ale wspominamy dobre chwile spędzone z mamą (...)” – zeznania powoda M. J. (1) k.-146-148. Śmierć matki wpłynęła zatem niekorzystnie na stan emocjonalny każdego z powodów, stanowiła bowiem dla dzieci przeżycie o charakterze traumatycznym, wywołujące głębokie cierpienie psychiczne, utratę poczucia bezpieczeństwa, stabilności emocjonalnej.

Z opinii biegłej psycholog, które to opinie Sąd uznał za rzeczowe, nie budzące zastrzeżeń co do poziomu wiedzy biegłej, podstaw teoretycznych opinii, sposobu motywowania i stopnia stanowczości wyrażonych w nich wniosków, wynika m.in. że na skutek wypadku komunikacyjnego każdy z powodów przeżył sytuację traumatyczną o znacznym nasileniu. Zarówno mąż, jak i dzieci byli silnie związani emocjonalnie ze zmarłą M. J. (3), tęsknią za nią, a wspomnienia nadal wywołują żal i smutek. Biegła podkreśliła, że w wyniku śmierci żony i matki, powodowie doznali silnego

przeżycia traumatycznego, które miało wpływ na ich funkcjonowanie w dalszym życiu, szczególnie w pierwszym okresie żałoby. Przejawiało się to między innymi w różnego rodzaju zaburzeniach adaptacyjnych, takich jak izolowanie się od świata zewnętrznego, brak poczucia bezpieczeństwa, obniżenie aktywności życiowej. Aktualnie brak jest u powodów dolegliwości natury psychicznej skutkujących trwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Pomoc najbliższej rodziny i konieczność opieki nad poszkodowanym małoletnim synem powoda M. J. (1) umożliwiła każdemu z powodów wytworzenie strategii radzenia sobie ze stresem pourazowym związanym z żałobą po stracie żony i matki.

Przyjmuje się, że w razie śmierci osoby bliskiej na rozmiar krzywdy wpływ mają przede wszystkim: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią tej osoby, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, czy wiek pokrzywdzonego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27 marca 2013r., I ACa 1351/12, LEX nr 1313321). Zadośćuczynienie ma kompensować nie tylko doznany ból spowodowany śmiercią osoby bliskiej, lecz przede wszystkim przedwczesną utratę członka rodziny. Zatem ocena krzywdy powodów powinna być dokonana w oparciu o znaczenie dobra osobistego, które zostało naruszone, tj. prawa do życia w pełnej rodzinie, z uwzględnieniem trwałości naruszenia i radykalności zmiany, zaistniałej w życiu powodów na skutek wypadku. Niewątpliwie w świetle całokształtu okoliczności związanych z wypadkiem i powstałą w jego wyniku sytuacją ogólnobytową powodów rozmiar ich krzywdy należy ocenić jako znaczny. Jednocześnie podkreślić należy, że przepis art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. nie wiąże wystąpienia krzywdy ze szkodą w kategoriach medycznych. Aktualny stan wiedzy nie pozwala na udowodnienie rozmiaru uczuć i przywiązania, czy też ich braku. Przeżywanie traumy po stracie osoby bliskiej jest indywidualną sprawą każdego człowieka. Stosownie do własnych możliwości psychicznych, osobowości i charakteru, a także okoliczności zewnętrznych, każdy szuka w tym zakresie własnych rozwiązań. W świetle zasad doświadczenia życiowego należy ocenić, że zmiana dotychczasowego trybu życia bądź wejście w nowe relacje osobiste, są traktowane, nie jako oznaka braku żałoby, ale sposób na jej przezwycięzenie, złagodzenie bólu, który zawsze występuje po utracie osoby najbliższej. Podobnie, nie można „mierzyć” cierpienia i poczucia krzywdy osób najbliższych zmarłego chęcią czy niechęcią do korzystania z profesjonalnej pomocy terapeutycznej. Fakt niepodejmowania działań w tym kierunku nie oznacza, że te osoby nie doświadczają (nie przeżywają) żałoby, że rozmiar ich cierpienia jest mniejszy niż osób pozostających pod opieką psychoterapeuty (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 7 sierpnia 2013r., I ACa 329/13, LEX nr 1356575; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 10 czerwca 2014r., I ACa 497/14, LEX nr 1500866; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 18 czerwca 2014r., I ACa 479/14, LEX nr 1506323).

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał za zasadne ustalenie, jako punktu wyjścia, wysokości należnego powodom zadośćuczynienia, biorąc pod uwagę rozmiar ich krzywdy, w kwocie po 70 000 złotych. Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd kierował się też rolą, jaką w dacie zdarzenia pełniła M. J. (2) w rodzinie. Podkreślić bowiem należy, że powodowie pozostawali w zażyłych relacjach rodzinnych ze zmarłą, która stanowiła dla nich wszystkich (zarówno dla męża, jak i dla dzieci) fundament życiowy, była źródłem miłości i bezpieczeństwa emocjonalnego. Nagłe i niespodziewane zerwanie tych więzi oraz bezpowrotna utrata najbliższej osoby wywołała u każdego z nich silny wstrząs psychiczny, powodujący zaburzenia adaptacyjne. Niemniej jednak Sąd miał również na uwadze, że pomimo poczucia bólu, niesprawiedliwości i żalu, w wyniku śmierci M. J. (3) powodowie nie stali się osobami samotnymi. Każdy z nich – kilka lat po wypadku – nawiązał nowe relacje osobiste (mażeńskie, rodzicielskie), co niewątpliwie rzutuje na umiejętność poradzenia sobie w nowej rzeczywistości i złagodzenie bólu.

Zatem, po zmniejszeniu ustalonego świadczenia o kwoty wypłacone przez pozwanego (12 000 zł, 14 000 zł i 14 000 zł), Sąd zasądził na rzecz powoda R. J. zadośćuczynienie w kwocie **58 000 zł**, a na rzecz pozostałych powodów – M. J. (1) i S. U. – zadośćuczynienie w kwotach po **56 000 zł**.

Ocena rozmiaru szkody, a w konsekwencji wysokości żądanego zadośćuczynienia, podlega weryfikacji sądowej. Jednakże byłoby niedopuszczalne przyjęcie, że poszkodowany ma czekać z otrzymaniem świadczenia z tytułu odsetek do chwili ustalenia wysokości szkody w konkretnym przypadku. Orzeczenie sądu przyznające zadośćuczynienie ma charakter rozstrzygnięcia deklaratoryjnego, a nie konstytutywnego, skoro sąd na podstawie zaoferowanych w sprawie dowodów rozstrzyga, czy doznane cierpienia i krzywda oraz potencjalna możliwość ich wystąpienia w przyszłości miały

swoje uzasadnienie w momencie zgłoszenia roszczenia. Orzeczenie to nie jest więc źródłem zobowiązania sprawcy szkody względem poszkodowanego do zapłaty zadośćuczynienia. Rzeczywistym źródłem takiego zobowiązania jest czyn niedozwolony.

Zasadą jest więc, że zadośćuczynienie za krzywdę staje się wymagalne po wezwaniu zobowiązanego przez poszkodowanego do spełnienia świadczenia (art. 455 § 1 k.c.). Od tej chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.). Zasada ta doznaje wyjątków, które wynikają jedynie z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 2013r., I CSK 667/13, LEX nr 1391106; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 11 grudnia 2013r., I ACa 584/13, LEX nr 1409085 ).

Szkoda w niniejszej sprawie została zgłoszona pismem z dnia 17 kwietnia 2015r. – co do żądania powódki S. U., pismem z dnia 28 kwietnia 2015r. – co do żądania powoda M. J. (1) i pismem z dnia 12 sierpnia 2015r. – co do żądania powoda R. J..

Zatem, mając na uwadze termin wyznaczony przez ustawodawcę w art. 14 ust. 1 cytowanej ustawy, przy uwzględnieniu siedmiodniowego terminu na doręczenie pism zawierających wezwanie do zapłaty świadczeń (w szczególności pism z dnia 28 kwietnia i 12 sierpnia 2015r.), żądanie powódki S. U. o zasądzenie ustawowych odsetek za opóźnienie w sposób określony w petitum pozwu zasługiwało na uwzględnienie. Natomiast żądania pozostałych powodów o zasądzenie ustawowych odsetek za opóźnienie w sposób określony w petitum pozwu nie mogły być uwzględnione. W świetle zgromadzonego materiału dowodowego i przytoczonych regulacji prawnych roszczenie M. J. (1) stało się wymagalne z dniem 5 czerwca 2015r., a roszczenie R. J. – z dniem 19 września 2015r.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c.

Koszty poniesione w toku procesu przez powoda R. J. obejmowały: opłatę od pozwu – 500 zł, koszty zastępstwa procesowego – 5 400 zł, opłaty od pełnomocnictwa – 34 zł i część wydatków poniesionych przez pełnomocnika w związku z dojazdem (1/3) – 155 zł 46 gr. Razem – 6 089 zł 46 gr. Koszty poniesione w toku procesu (dot. powoda R. J.) przez pozwanego obejmowały: koszty zastępstwa procesowego w kwocie 7 200 zł i opłatę od pełnomocnictwa (1/3) – 5 zł 66 gr. Razem – 7 205 zł 66 gr.

Łącznie koszty procesu (powoda R. J. i pozwanego) wyniosły kwotę 13 295 zł 12 gr.

Powód wygrał proces w 66%, wobec czego Sąd zasądził na jego rzecz koszty procesu w kwocie 1 569 zł 12 gr, po stosunkowym rozdzieleniu kosztów według następującego wyliczenia:  $13\,295\,12\,gr \times 66/100$  (koszty, które powinien ponieść pozwany) – 7 205 zł 66 gr (koszty, które pozwany poniósł) = 1 569 zł 12 gr (koszty do dopłaty przez pozwanego).

Koszty poniesione w toku procesu przez powódkę S. U. obejmowały: koszty zastępstwa procesowego – 5 400 zł, opłaty od pełnomocnictwa – 34 zł i część wydatków poniesionych przez pełnomocnika w związku z dojazdem (1/3) – 155 zł 46 gr. Razem – 5 589 zł 46 gr. Koszty poniesione w toku procesu (dot. powódki) przez pozwanego obejmowały: koszty zastępstwa procesowego w kwocie 7 200 zł i opłatę od pełnomocnictwa (1/3) – 5 zł 67 gr. Razem – 7 205 zł 67 gr.

Łącznie koszty procesu (powódki i pozwanego) wyniosły kwotę 12 795 zł 13 gr.

Powódka wygrała proces w 65%, wobec czego Sąd zasądził na jej rzecz koszty procesu w kwocie 1 111 zł 16 gr, po stosunkowym rozdzieleniu kosztów według następującego wyliczenia:  $12\,795\,13\,gr \times 65/100$  (koszty, które powinien ponieść pozwany) – 7 205 zł 67 gr (koszty, które pozwany poniósł) = 1 111 zł 16 gr (koszty do dopłaty przez pozwanego).

Koszty poniesione w toku procesu przez powoda M. J. (1) obejmowały: koszty zastępstwa procesowego – 5 400 zł, opłaty od pełnomocnictwa – 34 zł i część wydatków poniesionych przez pełnomocnika w związku z dojazdem (1/3) – 155 zł 46 gr. Razem – 5 589 zł 46 gr. Koszty poniesione w toku procesu (dot. powoda M. J. (1)) przez pozwanego



obejmowały: koszty zastępstwa procesowego w kwocie 7 200 zł i opłatę od pełnomocnictwa (1/3) – 5 zł 67 gr. Razem – 7 205 zł 67 gr.

Łącznie koszty procesu (powoda M. J. (1) i pozwanego) wyniosły kwotę 12 795 zł 13 gr.

Powód wygrał proces w 65%, wobec czego Sąd zasądził na jego rzecz koszty procesu w kwocie 1 111 zł 16 gr, po stosunkowym rozdzieleniu kosztów według następującego wyliczenia:  $12\ 795\ \text{zł}\ 13\ \text{gr} \times 65/100$  (koszty, które powinien ponieść pozwany) – 7 205 zł 67 gr (koszty, które pozwany poniósł) = 1 111 zł 16 gr (koszty do dopłaty przez pozwanego).

W odniesieniu do kosztów zastępstwa procesowego, to przypomnieć należy, że co do zasady w sprawach wymagających przeprowadzenia rozprawy opłata stanowiąca podstawę zasądzenia kosztów zastępstwa prawnego i kosztów advokackich może zostać ukształtowana na poziomie od jednokrotności do sześciokrotności stawki minimalnej, która in concreto wynosi 7 200 zł (por. § 2 pkt 6, § 15 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności advokackie /Dz.U. z 2015r., poz. 1800/ ). Ponadto, przyjmuje się, iż współuczestnikom formalnym, reprezentowanym przez jednego pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym, należy się zwrot kosztów procesu obejmujących jego wynagrodzenie ustalone odrębnie w stosunku do każdego z współuczestnika. Niemniej jednak, wynagrodzenie przyznane według tej zasady może w niektórych sytuacjach być uznane za zawyżone, nie odpowiadające nakładowi pracy i czasu pełnomocnika. Kumulacja roszczeń do jakiej dochodzi przy współuczestnictwie formalnym i skorzystanie przez współuczestników sporu z pomocy jednego pełnomocnika powoduje bowiem obniżenie kosztów procesu (z wyjątkiem opłat sądowych) oraz przyczynia się do usprawnienia i przyspieszenia postępowania, a więc także do zmniejszenia nakładu pracy pełnomocnika oraz zaoszczędzenia jego czasu. Nakłada to w każdym wypadku na sąd obowiązek rozważenia, czy koszty obejmujące wynagrodzenie pełnomocnika powinny być zwrócone poszczególnym współuczestnikom w pełnej wysokości, czy też w pewnym stopniu obniżone, poniżej stawki minimalnej, stosownie do zmniejszonego nakładu jego pracy i czasu. Taką ocenę uzasadnia przepis art. 109 § 2 k.p.c. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2015r., III CZP 29/15, LEX nr 1751211; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015r., III CZP 58/15, LEX nr 1801480). Mając więc na uwadze charakter sprawy, w tym okoliczności faktyczne i podstawę prawną zgłoszonych roszczeń skutkujące podjęciem czynności takich samych w stosunku do wszystkich współuczestników oraz sam przebieg postępowania dowodowego (niewymagający podjęcia czynności jednostkowych do niektórych tylko współuczestników), Sąd obniżył wynagrodzenie należne pełnomocnikowi powodów do kwoty 5 400 zł (75% stawki minimalnej określonej w § 2 pkt 6 cytowanego rozporządzenia) w odniesieniu do każdego współuczestnika. Zdaniem Sądu tak ustalona stawka wynagrodzenia pełnomocnika powodów odpowiada zmniejszonemu rozmiarowi poniesionego przez niego nakładu pracy i czasu.

Koszty sądowe poniesione w toku procesu przez Skarb Państwa obejmowały: opłaty od pozwu w kwotach – 4 300 zł + 4 300 zł + 3 900 zł (12 500 zł) + wynagrodzenie biegłej psycholog w łącznej kwocie 778 zł (589 zł + 189 zł). Razem – 13 278 zł.

Stosownie do art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2005r., nr 167, poz. 1398 z późn. zm.) Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 8 683 zł 81 gr tytułem zwrotu w/w kosztów sądowych. Kwota ta stanowi należne koszty sądowe, w części co do której powództwa zostały uwzględnione (65,4%).

Natomiast na podstawie art. 113 ust. 4 powołanej ustawy, z uwagi na charakter sprawy, sytuację materialną powodów i ich sytuację życiową, Sąd odstąpił od obciążenia ich kosztami sądowymi z zasądzonych roszczeń.